

Sygn. akt VIII Ko 137/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Janusz Zalewski**

Protokolant: sekr. sądowy Dariusz Markowski, sekr. sąd. Katarzyna Skarżyńska

przy udziale Prokuratora: Krystyny Nogal – Załuskiej i Stanisława Wieśniakowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 10 maja, 27 czerwca i 27 lipca 2018 roku

sprawy z wniosku **J. G.**, syna D. i J. z domu G., urodzonego w dniu (...) w W.

przeciwko Skarbowi Państwa

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w okresie od dnia 01 czerwca 2017 roku godz. 10:50, do dnia 02 czerwca 2017 roku godz. 11:00, w sprawie Prokuratury Rejonowej W.
- (...) sygn. akt

PR 2 Ds. (...)

na podstawie art. 552 §4 k.p.k. i art. 554 §4 k.p.k.

orzeka:

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz J. G. kwotę **2.000,00 (dwóch tysięcy) złotych** tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę **300,00 (trzystu) złotych** tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części wniosek oddala;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII Ko 137/17

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 19 grudnia 2017 roku J. G. domagał się przyznania mu odszkodowania w kwocie 10.000,00 złotych i zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 złotych tytułem niewątpliwie niesłusznego zatrzymania przez funkcjonariuszy (...) W. (...) w okresie od 01 do 02 czerwca 2017 roku w związku z prowadzonym dochodzeniem sygn. akt 2 Ds. (...)

(k. 2-2v, 8 - wniosek)

Podczas rozprawy głównej wnioskodawca podtrzymał wniosek co do zasady, jak i co do kwoty.

(k. 20, 33v – protokoły rozpraw głównych)

Natomiast występujący w sprawie Prokurator wniósł o zasądzenie kwoty 2.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia i oddalenie wniosku w pozostałym zakresie.

(33v – protokół rozprawy głównej)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Od 2008 roku J. G. i E. G. pozostają w związku małżeńskim, z którego mają czworo małoletnich dzieci. W dniu 29 maja 2017 roku E. G. wraz dziećmi wyprowadziła się do mieszkania swoich rodziców przy ul. (...) w W., pozostawiając w mieszkaniu przy ul. (...) w K. jedynie J. G.. Następnego dnia o godzinie 19:35 udała się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala (...) przy ul. (...), gdzie podczas obdukcji sądowo-lekarskiej stwierdzono u niej obrażenia ciała w rozumieniu art. 157§2 kk.

W dniu 01 czerwca 2017 roku o godzinie 13:30 E. G. w Komendzie Rejonowej Policji W. (...) złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, z którego wynikało, że jej mąż J. G. znęca się nad nią fizycznie i psychicznie. W związku powyższym podjęto decyzję o zatrzymaniu w/w. Dwóch funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji W. II w dniu 01 czerwca 2017 roku udało się do miejsca zatrudnienia J. G., tj. (...) Sp. z o. o. z siedzibą przy ul. (...) w W.. W biurze w/w spółki, policjanci zastali przy komputerze J. G.. O godzinie 10:50 przedstawili mu przyczynę interwencji, tj. polecenie zatrzymania, na co G. wyłączył komputer i zwolnił się u przełożonego. Następnie, w obecności innych współpracowników, wyprowadzili go nieskrępowanego kajdankami do pozostawionego przed w/w spółką radiowozu i o godzinie 11:35 przewieźli do Komendy Rejonowej Policji W. (...) przy ul. (...) w W.. Na miejscu poinformowano go o przysługujących mu prawach, w tym o prawie do kontaktu z adwokatem oraz powiadomieniu osób najbliższych o zatrzymaniu – co uczynił powiadamiając ojca, matkę i żonę. Po parogodzinym oczekiwaniu zarówno w celi Komendy, jak i przy stoliku przed nią, poinformowano J. G., że w tym dniu nie będą prowadzone żadne czynności z jego udziałem. W związku z tym, przewieziono go do Izby Zatrzymań przy ul. (...) w W.. Tam kazano mu oddać posiadane rzeczy do depozytu oraz rozebrać się w pomieszczeniu sanitarnym w obecności dwóch funkcjonariuszy „do naga”. Następnie izolowano go w celi, w której przebywał razem z osobą w stanie nietrzeźwości, zatrzymaną za bójkę lub pobicie, oraz z obcokrajowcem niedbającym o higienę osobistą. Podczas pobytu w celi miał swobodny dostęp do toalety. Po nieprzespanej nocy, w dniu 02 czerwca 2017 roku około godziny 10:00, w asyście dwóch funkcjonariuszy Policji i skrepowanego kajdankami, przewieziono go ponownie do Komendy przy ul. (...). Tam J. G. poinformowano o złożonym zawiadomieniu w zakresie znęcania się nad żoną, odebrano do niego lakoniczne zeznania, nie przedstawiając mu żadnych zarzutów oraz o godzinie 11:00 zwolniono.

Na skutek wydanej przez biegłego sądowego z zakresu medycyny opinii oraz uzupełniających zeznań pokrzywdzonej z dnia 02 czerwca 2017 roku, postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 roku w sprawie sygn. akt 2 Ds. (...) na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. umorzono dochodzenie w sprawie znęcania się w bliżej nieokreślonym okresie, jednak nie wcześniej niż od 2012 roku i nie później niż do 29 maja 2017 roku w W. nad E. G., tj. o czyn z art. 207 §1 k.k. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

J. G., urodzony (...) w W., posiada wykształcenie wyższe inżynierskie. Od 2008 roku jest żonaty i posiada 4 małoletnich dzieci, z którymi zamieszkuje w K.. Obecnie jest zatrudniony w (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., z tytułu czego uzyskał w 2017 roku roczny dochód w wysokości 54.820,88 złotych (około 150,00 złotych dziennie). W wyniku zatrzymania był osobą nieobecną w pracy w dniach 01-02 czerwca 2017 roku, którą to nieobecność odpracował - ponosząc stratę w wysokości 300,00 złotych. Natomiast odstąpienie z dniem 07 marca 2018 roku od prowadzenia wobec niego postępowania kwalifikacyjnego do służby w (...) nie miało bezpośredniego związku z w/w zatrzymaniem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

zeznań **J. G.** (k. 20v-21v); kopii postanowienia (k. 9-10); karty karnej (k. 15); orzeczenia nr (...) (k. 25-25v); urzędowego poświadczenia odbioru (k. 26); PIT-37 (k. 27 – 30); pisma ze Służby Kontrwywiadu Wojskowego (k. 31); zaświadczenia

od pracodawcy potwierdzającego fakt odpracowania nieobecności w pracy w dniach 1-2 czerwca 2017 roku (k. 32); oraz akt sprawy Prokuratury Rejonowej W. - (...) w W. sygn. 2 Ds. (...)

Wnioskodawca **J. G.** przesłuchiwany przed tut. Sądem w dniu

10 maja 2018 roku zeznał, że w dniu zatrzymania, tj. 01 czerwca 2017 roku wykonywał pracę w siedzibie swojego pracodawcy (...) Sp. z o. o. z siedzibą przy ul. (...) w W.. W godzinach przedpołudniowych przybyli do biura w/ w firmy funkcjonariusze z Komendy Rejonowej Policji W. (...) zawiadomili go, że został zatrzymany w związku z zawiadomieniem o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 207 k.k. Następnie wnioskodawca wyłączył komputer, powiadomił szefa o swoim zatrzymaniu oraz nieskrępowany kajdankami zsiadł z funkcjonariuszami do radiowozu. W jego ocenie, była to bardzo trudna sytuacja z racji zatrzymania w obecności 8 innych współpracowników i późniejszych plotek. Podczas zatrzymania nie utrudniał czynności policjantów. Przewieziono go do pomieszczenia dla osób zatrzymanych w jednostce Policji na (...), gdzie został poinformowany o możliwości powiadomienia osoby najbliższej - co uczynił - oraz prawie do kontaktu z adwokatem. W tym pomieszczeniu, zarówno w celi jak i przy stoliku przed celą, spędził kilka godzin. Pojawiali się tam policjanci, osoby zatrzymane, agresywne, pijane. Po kilku godzinach poinformowano go, że czynności nie będą prowadzone tego dnia i przewieziono go na ul. (...) w W.. Tam kazano mu oddać wszystkie rzeczy do depozytu i rozebrać „do naga” w pomieszczeniu sanitarnym w obecności dwóch funkcjonariuszy, co było dla niego upokarzające. W celi zamknięto go z osobą

w stanie nietrzeźwości, zatrzymaną za bójkę lub pobicie, oraz z obcokrajowcem. W nocy leżał na łóżku na niezbyt czystym kocu, nie zmrużył oka, cały czas martwił się co dalej z nim będzie. Około godziny 10 – 11 wywołano go z celi i w kajdankach, w obecności dwóch funkcjonariuszy, przewieziono na ul. (...). Policjant, który tę sprawę miał prowadzić poinformował go, że wpłynęło wspomniane zawiadomienie i po przesłuchaniu jego żony oraz innego świadka chciał również przesłuchać J. G.. Został krótko przesłuchany w charakterze świadka, a następnie zwolniony do domu. Ostatni raz

z żoną widział się 4 dni przed zatrzymaniem. Nie kierował roszczeń przeciwko niej, gdyż porozumieli się i mieszkają razem, tworząc szczęśliwe małżeństwo. W sprawie był tylko świadkiem, więc nie zapoznawał się z aktami. Zeznanie jego małżonki nie znalazło się

w żadnych rejestrach, natomiast informacja o jego zatrzymaniu najprawdopodobniej znajdowała się w Krajowym Systemie Policji. Nie składał zażalenia na zatrzymanie. Był

w tamtym okresie w szoku.

W ocenie wnioskodawcy, użyto wobec niego środka przymusu bezpośredniego, jakim było skucie w kajdanki. Pewnym elementem przemocy był również nakaz rozebrania się. Odnosząc się do wysokości wnioskowanego odszkodowania wskazał, że w związku

z zatrzymaniem utracił dochód w wysokości 200,00 złotych dziennego zarobku, gdyż zarabiał średnio 4.000,00 złotych netto miesięcznie. Został zobowiązany przez pracodawcę albo odpracować te godziny albo wziąć urlop. Pozostała zaś kwota wynikała z faktu, że w tym okresie był w trakcie zaawansowanego postępowania kwalifikacyjnego do Służby Kontrwywiadu Wojskowego, a marcu 2018 roku otrzymał list z informacją o odstąpieniu

od dalszego postępowania. W trakcie procedury był m.in. pytany o zatrzymanie. Z racji wcześniejszej pracy w (...), miał cały czas ważne poświadczenie bezpieczeństwa. Z uwagi na to, że żadne dziwne wydarzenia nie miały miejsca, wnioskował, że zatrzymanie było główną przyczyną, że nie dostał tej pracy. W toku postępowania kwalifikacyjnego do służby był badany psychologicznie i psychiatrycznie i wydano orzeczenie o jego zdolności. Średnie uposażenie funkcjonariuszy (...) to obecnie kwota 7.000,00 złotych brutto bądź netto. Biorąc pod uwagę 2,5 miesiąca służby do obliczenia, kwota utracona to 10.000,00 złotych.

Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy w całości, gdyż zdaniem Sądu jego zeznania były szczere i logiczne. Okoliczności przez niego wskazane w zakresie zdarzenia związanego z jego zatrzymaniem, jak również odnośnie wysokości i źródeł jego dochodów znajdowały potwierdzenie w materiałach zgromadzonych w aktach sprawy głównej, tj. m.in. w zaświadczeniu od pracodawcy czy zeznaniu podatkowym PIT-37. Wnioskodawca nie starał się nadmiernie eksponować krzywd doznanych w wyniku zatrzymania, obiektywnie przedstawiał swoją sytuację rodzinną, osobistą i zdrowotną, a na poparcie kwot wskazywanych przez niego, jako utracone w wyniku pozbawienia wolności, w

toku postępowania karnego były przedkładane stosowne dokumenty. W zakresie wątku dotyczącego domniemanego niezatrudnienia w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego również brak było podstaw do zakwestionowania zeznań wnioskodawcy, jednakże wnioski z nich płynące pozostawały jedynie w sferze niepotwierdzonych hipotez.

Ponadto, w ocenie Sądu, pozostałe niezakwestionowane dokumenty, zgromadzone zarówno w aktach sprawy głównej, jak i w dołączonych aktach dochodzenia

PR 2 Ds. (...) przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego, jak również miały wpływ na ocenę zeznań wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek J. G. okazał się zasadny jedynie w części.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz treść przepisów regulujących uprawnienia do dochodzenia odszkodowania, Sąd Okręgowy uznał, że zatrzymanie J. G. w okresie od dnia 01 czerwca 2017 roku godz. 10:50 do dnia 02 czerwca 2017 godz. 11:00 było niewątpliwie niesłuszne, przysługuje mu więc co do zasady roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podst. art. 552 §4 k.p.k.

Zgodnie z art. 552 §4 k.p.k. w zw. z art. 552 §1 k.p.k., oskarżonemu lub podejrzanemu, wobec którego stosowano niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę

i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego wspomnianego środka zapobiegawczego. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie oparta jest na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy. Powyższe powoduje,

że niewątpliwie niesłusznym - w rozumieniu art. 552 §4 k.p.k. - jest takie zatrzymanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 27 k.p.k. oraz zatrzymanie powodujące dolegliwość, której zatrzymany nie powinien doznać - w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a w szczególności prawomocnego jej rozstrzygnięcia (por. uchwała

SN z dnia 15 września 1999 roku, sygn. akt I KZP 27/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 72; oraz wyrok SN z dnia 28 maja 2002 roku, sygn. akt III KKN 452/99, LEX nr 53905).

Stosownie do treści art. 244 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa, bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Podstawowym warunkiem legalizującym zatrzymanie jest istnienie „uzasadnionego przypuszczenia”, że określona osoba popełniła przestępstwo. Muszą zatem istnieć dane pozwalające na zasadne wysnucie takiego przypuszczenia. A minori ad maius zatrzymanie jest tym bardziej dopuszczalne w przypadku przestępstw popełnionych na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej (art. 244 §1a k.p.k.). Przypuszczenie to taki stan subiektywny, oparty na posiadanych danych, z których wysnuć można logicznie wniosek, że możliwe jest, iż zaistniało to, czego przypuszczenie owo dotyczy (w tym wypadku, że dana osoba popełniła przestępstwo). Dla zatrzymania wymaga się jednak jeszcze, aby przypuszczeniu temu dodatkowo towarzyszyła wspomniana wcześniej obawa ukrycia się lub ucieczki tej osoby albo zatarcia śladów, o ile nie będzie ona zatrzymana, bądź istniała niemożność ustalenia jej tożsamości.

Kodeks wprowadza po stronie zatrzymującego obowiązek „natychmiastowego” poinformowania zatrzymanego o przyczynach zatrzymania oraz o przysługujących mu prawach, a także obowiązek wysłuchania go (§ 2). Wymóg natychmiastowości oznacza, że informacja i pouczenie powinny nastąpić już przy zatrzymaniu osoby. Pouczenie o prawach powinno obejmować informację o możliwości:

- a) skontaktowania się z adwokatem (art. 245 §1 k.p.k.);
- b) żądania powiadomienia o zatrzymaniu osób najbliższych lub zakładu pracy

(art. 245 §2 k.p.k. w zw. z art. 261 §§1 i 3 k.p.k.);

c) wystąpienia z zażaleniem do sądu na zatrzymanie (art. 246 k.p.k.); a także

d) wypowiedzenia się co do przyczyn zatrzymania (art. 244 §2 in fine i §3 zdanie II k.p.k.).

Informacja o przyczynach zatrzymania powinna zaś wskazywać na przypuszczenie popełnienia przestępstwa, które legło u podstaw zatrzymania, jak i na obawę, którą kierował się zatrzymujący, uznając zatrzymanie za niezbędne.

Kodeks wprowadza ustawowy wymóg sporządzenia protokołu z zatrzymania

(§3 in principio i art. 143 §2 k.p.k.), precyzując szczególne warunki treści takiego protokołu (§ 3), który ponadto winien odpowiadać rygorom wskazanym w art. 148 k.p.k. (np. odnośnie do przebiegu zatrzymania). W protokole tym, sporządzanym niezwłocznie po faktycznym zatrzymaniu, ale nie w trakcie zatrzymywania, winno dodatkowo znaleźć się m.in. wskazanie przyczyny zatrzymania wraz z podaniem, o jakie przestępstwo podejrzewa się zatrzymanego i z podaniem obawy, z tytułu której następuje zatrzymanie, a także wskazanie miejsca, dnia i godziny zatrzymania (§3 zdanie I). Przez „godzinę zatrzymania” należy rozumieć moment faktycznego zatrzymania, a nie moment doprowadzenia na posterunek Policji, chodzi przy tym - jak się wydaje - nie tylko o podanie pełnej godziny, ale także minuty, skoro czas zatrzymania liczy się „od chwili zatrzymania”, a nie „od godziny”, w jakim ono nastąpiło

(art. 248 §1 k.p.k.).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że zatrzymanie J. G.

w okresie od dnia 01 czerwca 2017 roku godz. 10:50 do dnia 02 czerwca 2017 godz. 11:00 było niewątpliwie niesłuszne, bowiem z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017 roku postępowanie o czyn z art. 207 §1 k.k. umorzono.

W rezultacie wykonania niewątpliwie niesłusznego zatrzymania (w okresie określonym powyżej) wnioskodawca doznał z pewnością szkody niematerialnej (krzywdy), co czyni zgłoszone przez niego roszczenie o zadośćuczynienie usprawiedliwionym co do zasady.

Pozbawienie wolności, stosowane w przypadku wnioskodawcy 24 godziny i 10 minut, przebiegało zgodnie z przyjętą procedurą, a wnioskodawca w związku z zastosowaniem tego środka przymusu nie odniósł żadnych nadmiernych dolegliwości.

Suma zadośćuczynienia pieniężnego, mająca rekompensować krzywdę doznaną przez niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie winna być „odpowiednia” (art. 445 §1 k.c.

w zw. z art. 445 §2 k.c.). Pojęcie to ma wprawdzie charakter niedookreślony, tym niemniej

w orzecznictwie wskazuje się pewne kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. W/w rekompensata musi mieć charakter kompensacyjny, a więc winna przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Określając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę nie tylko czas trwania niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, ale także stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tego środka, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające (uczucie przykrości, utrata dobrego imienia) konieczność poddania się rygorom związanym z zatrzymaniem, jak również ewentualny ostracyzm środowiskowy i nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu. Zarazem należy kwotę zadośćuczynienia oznaczać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, tj. zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp., by nie pozostało poczucie krzywdy zatrzymanego niesłusznie, ale i by orzeczenie nie było sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia w przypadku rozpatrywanej sprawy, Sąd brał pod uwagę czas trwania pozbawienia wolności, warunki jego odbywania, skutki, jakie wywołało ono dla dobrego imienia wnioskodawcy, negatywne przeżycia wiążące się

z izolacją więzienną - w tym ewentualne skutki dla zdrowia poszkodowanego. Sąd rozważał nadto te okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją wnioskodawcy, a które mogłyby wskazywać, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje na jego obecny status społeczny, czy zawodowy. Niezasadnym było przy tym było wnioskowanie J. G., że pozbawienie go wolności było główną przyczyną, że nie otrzymał pracy w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego. Właściwie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, bowiem, aby pomiędzy w/w zdarzenia istniał, chociażby pośredni, związek przyczynowo-skutkowy. W ocenie Sądu, w przypadku odstąpienia przez (...) od prowadzenia postępowania kwalifikacyjnego nie bez znaczenia pozostają okoliczności, związane z rozwiązaniem poprzedniej umowy o pracę wnioskodawcy, tj. z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Biorąc pod uwagę wszystko powyższe Sąd uznał, że żądana kwota 10.000,00 złotych w rozpatrywanej sprawie jest kwotą znacząco wygórowaną, a za adekwatną i uwzględniającą wszelkie okoliczności sprawy w związku z około 24-godzinnyim pobytem w warunkach izolacji należy uznać sumę 2.000,00 złotych. Sąd doszedł do przekonania, że z uwagi

na to, iż przed zdarzeniem wnioskodawca prowadził stabilny tryb życia, pozostawał osobą niekaraną i nieznaną organom śledczym, samo pozbawienie wnioskodawcy wolności musiało wywrzeć u niego duże poczucie krzywdy. Nie bez znaczenia pozostaje, że J. G. został zatrzymany w miejscu zatrudnienia, w obecności innych współpracowników i przełożonych. Nie sposób także zapomnieć o warunkach, jakie panowały podczas zatrzymania, tj. warunkach osobistych współzatrzymanych, procedurach izby zatrzymań czy chociażby warunkach lokalowych. Czynność zatrzymania człowieka przez Policję wiąże się z całkowitym ograniczeniem jego woli i swobody poruszania się. Niewątpliwie skutki tej izolacji były dla wnioskodawcy odczuwalne, zatem dolegliwości psychiczne, jakich doznał, są uzasadnione. Sąd zgodził się z twierdzeniem wnioskodawcy, że to zdarzenie mogło wywrzeć negatywne wrażenie na jego psychice.

Uwzględniając wszystkie powyżej powołane okoliczności Sąd uznał, że kwotą zadośćuczynienia adekwatną do stopnia doznanej przez wnioskodawcę krzywdy z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania, będzie kwota **2.000,00 złotych**. Kwota ta, zdaniem Sądu, jest również adekwatna do możliwości finansowych Skarbu Państwa. Nadto Sąd uznał, że roszczenie wnioskodawcy w zakresie przekraczającym kwotę zasądzoną tytułem zadośćuczynienia było bezzasadne, mając w tym względzie na uwadze fakt, iż zatrzymanie przebiegało zgodnie z przyjętą procedurą, a wnioskodawca związku z zastosowaniem zatrzymania przez funkcjonariuszy policji nie odniósł większych dolegliwości.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało również roszczenie wnioskodawcy o odszkodowanie za poniesioną szkodę w wyniku zastosowanego wobec niego niesłusznego zatrzymania.

Odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 §4 k.p.k. ma charakter cywilnoprawny, a w związku z tym - na tle regulacji wyrażonej w art. 6 Kodeksu cywilnego - wnioskodawca powinien udowodnić tak podstawę, jak i wysokość zgłoszonego roszczenia (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 roku, sygn. II AKa 165/13, LEX nr 1344259). Traktując żądanie odszkodowania jako swoisty „pozew” przeciwko Skarbowi Państwa, wymagane jest, by zawierał on tak określenie żądania, jak i przytaczał okoliczności je uzasadniające.

Ponadto, w treści swojego żądania, wnioskodawca musi wykazać bezpośredni i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy stosowanymi środkami przymusu a powstałą szkodą. Musi ona wynikać z faktu ich stosowania i musi być bezpośrednim ich następstwem, a nie jedynie wynikać w sposób pośredni. Odpowiedzialność Skarbu Państwa nie rozciąga się bowiem na wszelkie szkody, związane z prowadzonym postępowaniem karnym, a jedynie na te, które bezpośrednio wynikają z wykonywania wobec niego w tym postępowaniu w/w środków przymusu. Nie można odpowiedzialności Skarbu Państwa rozciągać na inne sytuacje, w których uszczerbek w majątku wnioskodawcy powstałby obiektywnie także wtedy, gdyby środków przymusu nie stosowano (wyrok SA w Warszawie z dnia 16 listopada 2016 roku, II AKa 366/16). Wąski zakres roszczeń znajduje swój wyraz

już w samym tytule rozdziału 58 k.p.k., który stanowi o „odszkodowaniu i zadośćuczynieniu za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu”. Powyższe, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczy o intencji samego ustawodawcy, który nie przewidział domagania się w postępowaniu karnym odszkodowania lub zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego oskarżenia, a przez to niejednokrotnie dotknięcie infamią dobrego imienia wnioskodawcy. Powyższe nie może stanowić indywidualnej przesłanki roszczeniowej, jednakże, jak wielokrotnie bywa, może wpłynąć na wysokość ewentualnie przyznanego zadośćuczynienia.

Wobec powyższego, oceniając żądanie odszkodowania za poniesioną szkodę, Sąd rozważał i miał na uwadze utracone możliwość zarobkowania wnioskodawcy, w okresie pozbawienia go wolności. Kluczowym przy tym jest dostrzeżenie godzin pozbawienia

go wolności, tj. od dnia 01 czerwca 2017 roku **godz. 10:50** do dnia 02 czerwca 2017

godz. 11:00. W związku z tym, w rzeczywistości J. G. utracił możliwości zarobkowe w łącznie 2 dniach – czego efektem było odpracowywanie w/w dni wynikające

z zaświadczenia pracodawcy z k. 32. Wnioskodawca domagał się kwoty 10.000,00 złotych tytułem odszkodowania. Biorąc pod uwagę okoliczności, jakie na rozprawie przytoczył J. G., jak również zawarte we wniosku oraz ujawnionych dokumentach, przy dokonaniu wyliczenia kwoty odszkodowania należało wziąć pod uwagę jego średnie dzienne wynagrodzenie za pracę w 2017 roku, które zgodnie z zeznaniem o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2017 i załączniku do niego wynosiło **150,00 złotych** (54.820,88 zł / 365 dni ≈ 150,00 zł). Powyższa kwota pomnożona przez okres zatrzymania, tj. 2 dni, dała wynik **300,00 złotych**. Zatem żądana przez wnioskodawcę kwota jedynie do tej wysokości została udowodniona, natomiast powyżej niej (z racji braku innych udokumentowanych możliwości zarobkowych czy wspomnianego powyżej związku przyczynowo-skutkowego z odstąpieniem przez (...) od prowadzenia postępowania kwalifikacyjnego) pozostawała wygórowana i nieodzwierciedlająca rzeczywiście utraconych możliwości zarobkowania wnioskodawcy w okresie pozbawienia go wolności. Jak zauważył już bowiem Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 listopada 2016 roku,

II AKa 366/16, „potencjalna czy ewentualna możliwość podjęcia określonego zatrudnienia

i osiągania z tego tytułu dochodów, nie może stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia, że z pewnością takie zatrudnienie wnioskodawca podjąłby, a na przeszkodzie temu stanął fakt tymczasowego aresztowania [czy odpowiednio zatrzymania]”.

Powyższe zasądzone kwoty należało ponadto powiększyć o wysokość naliczonych od nich ustawowych odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 554 §4 k.p.k. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa, o czym orzeczono w punkcie III. wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.